

# DZIENNIK NARODOWY

KINO-TEATR

**ROMA** **Poświęcenie**

W realizacji Van Dyka

Popołudniówka „FREDEK”

Początek o godz. 5 w święta o 3 po poł. Ceny zwykłe

Bohaterowie filmu „Ostatnia Noc Skazańców” Barbara Stanwyck Robert Taylor znów w wielkim filmie p. t.

**Browar Braulińskiego poleca**  
**najprzedniejsze piwa, wody gazowe**  
**i lemoniady**

## Wyprawy polityczne w kraj

### Skrajne hasła gospodarcze anarchizować będą społeczeństwo

Sesja budżetowa naszych Izb ustawodawczych dobiega końca, w bieżącym tygodniu trybunał parlamentarna zamknięcie na dłuższy czas. W kołach politycznych, mówi się wprawdzie o sesji nadzwyczajnej, podobno już w maju, ale to tylko „mówi się”, a ponadto zadanie tych sesyj jest ograniczone ściśle do tych zagadnień, dla których załatwienia są one zwołane.

Nie można zaprzeczyć, że Ozonek w ten sposób stu kilkudziesięciu wpływowych agitatorów, którzy powinni wnieść dalsze ożywienie polityczne w kraj, znajdujący się i bez tego w dużym podnieceniu. Wiosna polityczna zapowiada się

zatem wielce urozmaicona w społeczeństwie, gdy tymczasem w rządzie pozostanie, jak się zdaje, wszystko po staremu. Wiele objawów na firmamencie politycznym wskazuje i wróży, że premier gen. Składkowski będzie patrolował trzeci z rzędu rok.

Na lewicy politycznej rzucane są hasła skrajne, wielce radykalne i szkodliwe pod względem społecznym i gospodarczym.

Należy zatem przyjąć, że w Sejmie naszym zamrze niebawem życie polityczne i że przeniesie się ono na szeroki kraj. Ostatnie przemówienie prezesa klubu parlamentar-

nego Ozonek sen. Dąbkowski nie pozostawiło żadnych wątpliwości, że posłowie i senatorowie tego ugrupowania podjąć mają w terenie po zamknięciu sesji szeroką działalność propagandową na rzecz O.Z.N.

Kongres Centralnego Związku Górników, który obradował w Kra-

kowiu w dniach 26 i 27 b.m. uchwalił, jak nas informują, rezolucję, w której domaga się „gospodarki planowej” i „uspołecznienia kopalni węgla, nafty, kruszców i kamieniołomów”, oraz „wprowadzenia 6-godzinnego dnia pracy we wszystkich rodzajach górnictwa”.

## Najszcześniejszy dzień powstańców

### Gen. Franco maszeruje na Barcelonę

BILBAO. Wczorajszy dzień uważany jest za najszcześniejszy dla powstańców od czasu rozpoczęcia walk na froncie aragońskim.

Powstańcy zbliżają się szybko do Leridy. Oddziały gen. Yague przeszły w ciągu 72 godzin 115 kilometrów.

SARAGOSSA. O zmierzchu wojska gen. Yague wtargnęły do Katalonji i zajęły wioskę Masalgorreig.

Znamienne relacje o nastrojach politycznych w kraju zostały złożone na posiedzeniu Rady Głównej Legjonu Młodych, odbytem w Warszawie. Na posiedzenie przybyli „komendanci, inspektorzy i delegaci 16 okręgów”.

Lerida jest ważnym punktem komunikacyjnym, gdyż tu schodzą się drogi z Saragossy, Huesca i Barcelony, to też zajęcie miasta będzie miało, jak tu sądzą, decydujący wpływ na zakończenie wojny.

Według informacji lotników drogi na tyłach wojsk rządowych są zajęte ustępującymi kolumnami.

Komunikat stwierdza, że korpus legionistów włoskich, który brał w tej bitwie udział, poniósł następujące straty: zabitych: 29 oficerów, 253 legionistów, rannych: 123 oficerów, 1349 legionistów, zaginionych 13.

Rada Główna zajmowała się kongresem Legjonu Młodych, zwołanym do Krakowa na dzień 12 maja r. b. oraz wysłuchała raportów o sytuacji politycznej w kraju.

W czasie trzęsienia ziemi zwałiło się w mieście kilkanaście kominów, a z dachów spadały dachówki. Ofiar w ludziach nie było.

W mieście Bielowar, oddalonym od Zagrzebia o 40 km., zwałiło się kilka starych domów, zaś w jednej z sąsiednich wiosek runęła wieża kościelna. Ofiar w ludziach również nie zarejestrowano.

Przez kilka godzin wszelka komunikacja z innymi miejscowościami była przerwana. Przewody elektryczne oraz połączenia telegraficzne i telefoniczne uległy zerwaniu. Znajdujący się w mieście piękny kościół barokowy zawałił się.

Trzynastka majowa jest organizacją „Młodych Piłsudczyków”.

## Porozumienie śródziemnomorskie między Anglią i Włochami

LONDYN. „News Chronicle” ujawnia nast. szczegóły o zawieraniu obecnie w Rzymie porozumienia włosko-angielskiego. Porozumienie miało być oparte na 2 głównych przesłankach:

1) Obie strony będą między sobą wzajemnie wymieniały wszystkie informacje, dotyczące sił morskich, lotniczych i wojsk lądowych oraz roz-

dzi o Włochy, dotyczy to przeważnie wyspy Pantelaria na pół drogi między Włochami i Afryką, wysp Dodekanazu we wschodniej części Morza Śródziemnego oraz nowych fortyfikacji, wznoszonych naprzeciw Adenu w cieśninie Bab el Mandeb na Morzu Czerwonym. Fortyfikacje brytyjskie dotyczą Cypru, Malty, Gibraltaru i kanału Sueskiego.

Wzrost wpływów Stronnictwa Narodowego w miastach i Stronnictwa Ludowego na wsi. Poza tym podkreślano całkowite fiasko Związku Młodej Polski, m. in. na Śląsku, w Krakowie, na Pomorzu i w województwach wschodnich.

## Trzęsienie ziemi na Węgrzech i w Jugosławii

BUDAPESZT. W niedzielę o godzinie 12.20 w Budapeszcie i okolicach dało się odczuć dość silne trzęsienie ziemi, które trwało około 3 sekund.

Poważniejszych szkód nie zanotowano. W mieszkaniach, położonych na wyższych piętrach, poprzesuwały się meble i stanęły zegary.

Ośrodek trzęsienia ziemi znajduje się prawdopodobnie na półwyspie bałkańskim.

Skoro zaś jest już mowa o Radzie Głównej Legjonu Młodych, warto zaznaczyć, że od czasu Kongresu ludowego w Krakowie stały się widocznie modne pasowe róże w życiu politycznym. Oto prezydentum Rady Głównej L. M. otrzymało 13 pasowych róż wraz z życzeniami od „Związku 13 Maja”.

Niezwykły ten proces jest echem z przeszłości i artykułów w „Merkurju”, atakujących obecny zarząd Synikatu Dziennikarzy Warszawskich.

W czasie trzęsienia ziemi zwałiło się w mieście kilkanaście kominów, a z dachów spadały dachówki. Ofiar w ludziach nie było.

Przez kilka godzin wszelka komunikacja z innymi miejscowościami była przerwana. Przewody elektryczne oraz połączenia telegraficzne i telefoniczne uległy zerwaniu. Znajdujący się w mieście piękny kościół barokowy zawałił się.

Trzynastka majowa jest organizacją „Młodych Piłsudczyków”.

## Zamach na pociąg Kowno—Kłajpeda

RYGA. Z Kowna donoszą: W dniu wczorajszym dokonano zamachu na pociąg, idący z Kowna do Kłajpedy.

W pobliżu stacji Radziwiłłski nieznani sprawcy ułożyli na torze stos kamieni, o które wykołosił się pociąg motorowy. Ofiar w ludziach nie było.

Wzrost wpływów Stronnictwa Narodowego w miastach i Stronnictwa Ludowego na wsi. Poza tym podkreślano całkowite fiasko Związku Młodej Polski, m. in. na Śląsku, w Krakowie, na Pomorzu i w województwach wschodnich.

Trzynastka majowa jest organizacją „Młodych Piłsudczyków”.

## Rozruchy w Aleksandrii

ALEKSANDRIA. Na tle akcji wyborczej doszło wczoraj w kilku punktach miasta do starć z policją, w czasie których około 50 manifestantów i 120 policjantów odniosło rany.

Rozruchy wzmogły się po przybyciu Nahas Paszy do miasta. Wafdyści zaatakowali policję, która rozprężyła tłum pałkami gumowymi, aresztując 45 osób.

Przez kilka godzin wszelka komunikacja z innymi miejscowościami była przerwana. Przewody elektryczne oraz połączenia telegraficzne i telefoniczne uległy zerwaniu. Znajdujący się w mieście piękny kościół barokowy zawałił się.

Trzynastka majowa jest organizacją „Młodych Piłsudczyków”.

## Ameryka...

NOWY JORK. Czterech zamaskowanych bandytów dokonało napadu na willę milionera nowojorskiego Charlesa Milgrima w pobliżu Nowego Jorku. Bandyci steroryzowali Milgrima i Milgrima, poczem zbiegli z kłosem wartości 100.000 dolarów.

Wzrost wpływów Stronnictwa Narodowego w miastach i Stronnictwa Ludowego na wsi. Poza tym podkreślano całkowite fiasko Związku Młodej Polski, m. in. na Śląsku, w Krakowie, na Pomorzu i w województwach wschodnich.

Trzynastka majowa jest organizacją „Młodych Piłsudczyków”.

Trzynastka majowa jest organizacją „Młodych Piłsudczyków”.

ANGLIA SPIESZY SIĘ, aby dojść do porozumienia z Mussolinim zanim Hitler zawita do Rzymu; tak ocenia sytuację — jako wyszcig Chamberlain — Hitler — część prasy.

Observacja ta nie jest kompletna. Spiesz się nie tylko i nietylko Anglii, co Włochom. Coraz jaśniejsze się staje, że pozycji Mussoliniego na terenie zarówno wewnętrznym, jak zagranicznym, Anschluss się nie przysłużył. Zachwiała została poważnie równowaga polityczna, która dziś swym ciężarem godzi dość wyjątkowo w „żyłoch”.

Mussolini chce tę równowagę przywrócić, czy znaleźć asykurację. Tu leży przyczyna wzrostu afektów wobec Jugosławii; przebiega z nich niewątpliwie troska o Adriatyk. Tu leży też przyczyna biegu w kierunku na Londyn.

Nie mała przeszkoda w tym ostatnim biegu jest sprawa włoskich ochotników w Hiszpanii. Anglia domaga się ich usunięcia. I tem to zapewne tłumaczy się, że równocześnie z biegiem na linię Rzym — Londyn tak bardzo przyspieszył swój krok również gen. Franco.

Mamy więc nie jeden wyścig; jest ich kilka.

(i).

**Grabarze potęgi francuskiej**  
**Wielki kraj wpędzony w niedzielę nieustającego kryzysu**  
 (Patrz art. wstępny na str. 3-ej)

**Narady na Zamku**  
 P. Prezydent R. P. przyjął wczoraj w obecności p. Marszałka Smiego-Rydzę p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego, wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Następnie P. Prezydent R. P. przyjął p. ministra Spraw Zagranicznych Józefa Becka.

**Zgon płk. House'a**  
 NOWY JORK. Zmarł tutaj pułkownik House, najbliższy doradca prezydenta Wilsona w czasie wojny światowej i konferencji pokojowej w Paryżu, wielki przyjaciel Polski.

**Niezwykły proces D. W. skarży dziennikarza**  
 Na dzień 29 b. m. został wyznaczony termin sprawy sądowej pomiędzy redaktorem tygodnika „Merkurjusz” p. Julianem Babińskim a Synikatem Dziennikarzy Warszawskich.

**Ameryka...**  
 NOWY JORK. Czterech zamaskowanych bandytów dokonało napadu na willę milionera nowojorskiego Charlesa Milgrima w pobliżu Nowego Jorku. Bandyci steroryzowali Milgrima i Milgrima, poczem zbiegli z kłosem wartości 100.000 dolarów.

Wzrost wpływów Stronnictwa Narodowego w miastach i Stronnictwa Ludowego na wsi. Poza tym podkreślano całkowite fiasko Związku Młodej Polski, m. in. na Śląsku, w Krakowie, na Pomorzu i w województwach wschodnich.



# Symbol zjednoczenia narodowego

## Francja czeka na rząd ponadpartyjny marsz. Petain

PARYŻ. Im bardziej komplikuje się pod wpływem nowych strajków sytuacja wewnętrzna - polityczna, tem bardziej mnożą się apele na rzecz powołania ponadpartyjnego rządu ocalenia publicznego.

Po petycji, podpisanej przez 77 deputowanych na rzecz zaprzestania walk partyjnych i utworzenia rządu ponadpartyjnego, z kolei jedna z największych organizacji kombatanów Union National des Anciens Combattants na wiecu, który zgromadził około 10 tys. uczestników, uchwaliła deklarację, stwierdzającą, iż kraj odrzuca koncepcje gabinetu t. zw. unji narodowej, w którym byłyby reprezentowane na nowo wszystkie grupy i grupki parlamentarne. Taki rząd - oświadcza uchwała b. kombatanów - z góry byłby skazany na bezczynność i rozbięcie. Kraj domaga się powołania rządu Francją ograniczonej ekipie ludzi, zdolnych do działania, a nie do przemawiania.

Apele tego rodzaju mnożą się ze wszystkich stron, a równocześnie na łamach prasy francuskiej toczy się nadal ożywiona dyskusja na temat konieczności, a przedewszystkiem możliwości powstania rządu czy to unji narodowej, czy ocalenia publicznego.

W kuluarach parlamentarnych nie ukrywają tymczasem pesymizmu na temat możliwości porozumienia międzypartyjnego. Różne kombinacje parlamentarne rządu unji narodowej, lansowane przez pewien czas w kuluarach, rozbijają się o trudności znalezienia wspólnego języka zarówno między samymi stronnictwami, jak i między czołowymi przywódcami.

W obecnej chwili w kuluarach parlamentarnych wyrażane jest np. przekonanie, iż lansowany przed 10 dniami rząd unji narodowej, pod przewodnictwem Herriota, jaki był przewidywany na połowę kwietnia, ma być już nieaktualny. Na nowo wymieniane jest nazwisko Daladiera, jako polityka mocnej ręki, któryby zdolny był stanąć na czele parlamentarnego gabinetu unji narodowej.

Wobec opozycji, jaką napotyka w części społeczeństwa powstanie rządu z udziałem wszystkich stronnictw, na nowo podejmowana jest koncepcja rządu ponadpartyjnego pod przewodnictwem marszałka Petaina. W kołach politycznych wskazywano coraz mocniej na konieczność zjednoczenia społeczeństwa dookoła symbolu. Tymczasem ponadpartyjny rząd ocalenia publicznego napotyka na silny sprzeciw socjalistów, pokładających nadzieję w gabinecie Bluma.

Prasa paryska zapowiada dziś, że program odbudowy finansowej, nad którym pracuje obecnie Blum, może się stać powodem zasadniczych kontrowersyj w łonie rządu, a przedewszystkiem może wywołać sprzeciw ministrów radykalnych.

Bieżący tydzień zapowiada się znów jako tydzień niespodzianek politycznych.

### Dywerysja robota komunistów

Tymczasem mimo akcji rządu, a zwłaszcza ministra Stanu Vincent Auriola, celem położenia kresu fałszywej strajkowej, czwarty dzień strajku w okręgu przemysłowym paryskim i w okręgu północnym nie przyniósł żadnego rozwiązania sytuacji.

Strajk w okręgu paryskim obejmuje już 35 tys. robotników. Koła polityczne, a nawet koła kierownicze Generalnej Konfederacji Pracy, są poważnie zaniepokojone nastrojami wśród robotników, którzy są w widoczny sposób pod wpływem agitacji elementów skrajnie lewicowych, a przedewszystkiem komunistów.

Dowodem akcji dywersyjnej komunistów, którzy starają się wykorzystać strajk celem zmuszenia rządu Bluma do interwencji na rzecz rządu w Barcelonie, jest niezwykle charakterystyczny incydent, jaki miał miejsce w Paryżu w sobotę w czasie wielkiego wiecu, zwołanego do jednego z największych stadionów Paryża przez Generalną Konfederację Pracy. Zebrani robotnicy w liczbie 15 tys. ludzi, składający się przeważnie ze strajkujących, przyjeźli sekretarza Generalnej Konfederacji Pracy Jouhaux takimi gwizdami i okrzykami, iż przywódca francuskiego ruchu zawodowego nie

mógł zabrać głosu i musiał opuścić salę. Zebrani wznosili okrzyki „Do dzieła”, „Dość przemówień”, „Armaty dla Hiszpanji”.

### Wizyta paryska Churchilla

Na tle kryzysu wewnętrznego - politycznego, jaki przeżywa Francja przedmiotem ogólnego zainteresowania kół politycznych i prasy jest wizyta paryska Winstona Churchilla.

W kołach politycznych wizyta Churchilla, który ostatnio pojednał się z premierem Chamberlainem, uważana jest za akcję, mającą na ce-

lu wyjaśnienie zażrażeń, jakie ostatnio się ujawniły między rządem Frontu Ludowego a premierem Chamberlainem, m. in. w dziedzinie polityki hiszpańskiej. Głównym jednak zadaniem Churchilla - jak zaznaczają, między wierszami dzienniki paryskie - ma być poinformowanie się o wewnętrznej sytuacji francuskiej oraz zbadanie możliwości zacieśnienia współpracy między Francją a Anglią w dziedzinie lotniczej.

„Oeuvre”, komentując wizytę Churchilla wyjaśnia, iż w obecnej chwili rząd Chamberlaina interesuje się specjalnie możliwościami współpracy między lotnictwem obu krajów, zwłaszcza o ile chodzi o dziedzinę produkcji.

Komentarz powyższy jest w pewnym sensie potwierdzeniem pogłoszek, jakie swego czasu kursowały w kołach politycznych Paryża, jakoby rząd brytyjski niepokoił się miał poważnymi opóźnieniami w lotniczej produkcji Francji.

W czasie wizyty w Paryżu Winston Churchill odbył konferencję z Blumem, Paul Boncour'em, dwukrotnie rozmowę z Daladierem, z Herriotem oraz Flandinem i Paul Reynaudem.

Należy zaznaczyć, iż obecnie bawi również przejazdem w Paryżu b. premier Baldwin.

### Francuski samolot wojskowy rozbił się na terytorjum włoskiem

RZYM. Ministerstwo Lotnictwa komunikuje, że w nocy z dn. 25 na 26 b. m. spadł na wybrzeże Sardynji kilkumotorowy samolot francuski. Załoga płonącego samolotu poniosła śmierć na miejscu.

Władze bezpieczeństwa przeprowadzają śledztwo dla ustalenia powodów, dla których samolot francuski przelatując nocą nad terytorjum włoskiem.

TUNIS. Jak się okazało, samolot, który rozbił się na wybrzeżach Sar-

dynji, był francuskim samolotem wojskowym, na pokładzie którego znajdował się major Inemarc i 3 podoficerów.

Samolot ten leciał z Casablancą do swej bazy w Sidi Ahmed w pobliżu Bizerty, lecz zabłądził w mgłę i straciwszy orientację, znalazł się nad Sardynją.

Samolot opuścił Casablancę o godzinie 20.30, zaś katastrofa nastąpiła około godz. 23. Przyczyny katastrofy są dotychczas nieznanne.

## „Oddajcie cesarzowi, co cesarskie, a Bogu co boskie”

### Odezwa biskupów austriackich

WIEDEŃ. We wszystkich kościołach katolickich odczytano dziś odezwy biskupów austriackich, zalecającą wiernym stosowanie zasady: „Oddajcie cesarzowi co jest cesarskie, a Bogu co jest boskie”.

Odezwa stwierdza, że wyższe władze duchowne otrzymały ze strony władz narodowo-socjalistycznych zapewnienie, iż katolikom pozostawiona będzie całkowita wol-

ność przekonań religijnych. Wstęp do tej odezwy zaleca wiernym posłuszeństwo wobec władz, które gwarantują nienaruszalność praw Kościoła.

## Związek Polaków w Czechosłowacji

### Konsolidacja ludności polskiej za Olzą

MOR. OSTRAWA. „Dziennik Polski”, organ ludności polskiej w Czechosłowacji w numerze z dnia 27 marca b. r. ogłasza p. t.: „Historyczna chwila ludu polskiego w Czechosłowacji - Związek Polaków w Czechosłowacji jako wyraz jednolitego frontu ludu polskiego” komunikat następującej treści:

26 b. m. o godz. 16 przedstawiciele naszego społeczeństwa z całego kraju, zebrani w czeskim Cieszynie uchwaliłi jednomyślnie wśród niebywałego entuzjazmu utworzyć Związek Polaków w Czechosłowacji jako wyraz jednolitego frontu politycznej i powołanie do życia komitetu orga-

nizacyjnego złożonego z członków dotychczasowych zarządów Związku Śląskich Katolików i Polskiej Partji Ludowej. W ten sposób lud polski w Czechosłowacji okazał swą dojrzałość polityczną i zbudował jednolity front do zwycięskiej walki o swe prawa”.

## Postawa antyprodukcyjna i biurokratyczna

### Zakończenie obrad kongresu Unji Pracowników Umysłowych

Czwarty Kongres Unji Pracowników umysłowych zakończył onegdaj swe dwudniowe obrady plenarnem posiedzeniem, na którym odczytane zostały i uchwalone rezolucje powzięte w toku prac komisyjnych.

Rezolucje komisji organizacyjnej i finansowej, odczytane przez pp. Majkowskiego i Fedorowicza nie zawierały momentów, interesujących z ogólnego punktu widzenia, jako że dotyczyły spraw ściśle technicznych.

Natomiast godne uwagi są uchwały komisji społecznej i gospodarczej, sformułowane i obronione - pierwsze przez p. Kościńskiego, drugie - przez p. Gackiego. Stwierdzono, że uchwały te są niczem innym, jeno powtórka tez wysuniętych na styczniowym kongresie pracowniczym Centralnej Komisji Porozumiewawczej, ale powtórka mocniej zaakcentowaną i dalej posuniętą. Atmosfera kongresu Unji, będącej spiritus movens Centralnej Komisji Porozumiewawczej, jest atmosferą antyprodukcyjną, gospodarczo antyliberalną i biurokratyczną. Unja niechętnie i zardrosnym okiem spogląda na dokonywany obecnie proces dźwignania i zasilania sił wytwórczych kraju, na proces montowania tego, co min.

Kwiatkowski nazwał „drugą armją”, dopatrując się w akcji pobudzania i rozbudowywania produkcji zamachu na swój konsumencki stan posiadania. Wszystkie zarządzenia, poczynione ostatnio dla umożliwienia tej akcji, budzą sprzeciw Unji, a więc utrzymanie podatku specjalnego, bez którego nie byłoby możliwe w obecnej ich rozpiętości ulgi inwestycyjne; a więc przedłużenie obniżki składek ubezpieczeniowych, którą Kongres Unji potępia, godząc tem samem w interes nie tylko pracodawców, co leży w intencjach Unji, ale i pracobiorców, równocześnie działając w obronie i na rzecz biurokracji ubezpieczeniowej.

Powtórzone zostały na wczorajszym posiedzeniu kongresu wszystkie refreny treści gospodarczo-politycznej i „strukturalnej”, nieskończenie odległe od spraw zawodowych pracowników umysłowych. Nie będziemy ich przytaczać odnowa, gdyż z ich motywami „etatystycznymi” rozprawiliśmy się przy okazji styczniowego kongresu C.K.P. Usłyszeliśmy żądanie zreglamentowaniu rynku pracy. Usłyszeliśmy wezwanie, rzucone pod adresem państwa, aby zajęło się budownictwem mieszka-

niowem. Usłyszeliśmy w przemówieniu jednego z uczestników wyraźne akcenty „planistyczne”, tudzież dezyderat stworzenia nowego urzędu - „ministerstwa pracy”, jak gdyby było ich za mało i jak gdyby ministerstwo Opieki Społecznej nie było wystarczające.

Wreszcie zanotować należy, że w wywodach p. Gackiego, przewinęło się coś nowego, mianowicie specyficzny „totalizm polityczny”. Zatem kierownicy Unji, którzy ciągle się odżegnywają od jakichkolwiek tendencji politycznych, od jakichkolwiek koneksyj z obozami partyjno-politycznymi, nagle formułują twierdzenie, że każde zagadnienie, rzekomo ściśle zawodowe, bądź ściśle społeczne, bądź ściśle gospodarcze, jest zagadnieniem politycznym, że wszystkie one mają wspólny mianownik polityczny. Wniosek, jaki podsuwa kongresowi ta sentencja, jest ten, że zawodowy ruch pracowniczy nie powinien się lękać zarzutu działania politycznego i że powinien raczej posuwać się tą właśnie drogą.

Jest to zachęta demagogiczna i niebezpieczna, - gdyż na tej drodze czekają ruch pracowniczy zdradliwe pułapki i wilcze doły.

### Prace konferencji polsko-litewskiej na ukończeniu

AUGUSTÓW. Podkomisja, zajmująca się sprawami kolejowymi i drogowymi, pracowała do późna w nocy z soboty na niedzielę oraz przez niedzielę. Prace tej podkomisji są w większości zakończone.

Jak wiadomo, druga podkomisja - dla spraw komunikacji pocztowo-telegraficznej itd. ukończyła swe prace już w sobotę.

Dzień jutrzejszy poświęcony zostanie sprawom czysto technicznym, jak sporządzenie tekstów w językach polskim i litewskim.

Należy się spodziewać, że prace zostaną już jutro zakończone.

### „Temps” o likwidacji zatargu polsko-litewskiego

PARYŻ. „Le Temps” wyraża niezadowolony z pomyślnego zakończenia zatargu polsko-litewskiego. „Można było użyć innych metod, zastosowanych w poszukiwaniu rozwiązania, lecz samo rozwiązanie odpowiada temu, czego wymagał interes powszechny”.

Po stwierdzeniu odprężenia, jakie ujawniło się zarówno w Kownie, w Warszawie, dziennik podkreśla, że Warszawa wykazuje najlepsze warunki życia odtąd w porozumieniu swym sąsiadom.

Wskazując dalej na sprzeczność między przypuszczeniami niektórymi kół zagranicznych a rzeczywistymi intencjami rządu polskiego co do położenia dalszych stosunków z Litwą, dziennik cytuje obszernie złożone w tej sprawie w Senacie oświadczenie min. Becka.

### Posiedzenie Rady Głównego Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich

W sali konferencyjnej P.K.O. odbyło się posiedzenie Rady Głównego Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich pod przewodnictwem prezesa Rada marsz. Prystora.

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Rady p.p.: prezes dr. Grubowski, prezes dr. Hełczyński, prezes Byrczy, o sprawach Jarnuszkiewicz, dyr. Dażwicki z ludzkiego, sen. Góluhowski, gen. Mackiewicz, dyr. Paprocki, prezes Rzymiński z Moskwy, prof. Skórewicz i dr. Stebel. Niejedynym punktem porady pod przewodnictwem Zarządu Kożuchowskim i wiceprezesa Zarządu sami dyr. Jarockim i sen. Boczkowski.

Po sprawozdaniu z działalności Rady Głównego za ubiegły rok, Rada wyraziła uznanie zarządowi za niesłabnącą pracę w myśl dotychczasowych wytycznych, zatwierdziła uzupełnienie budżetowe i po wysłuchaniu referatów o podstawach polityki społecznej na Wołyniu ustaliła wytyczne tej pracy.

### Fala teroru w Palestynie

JEROZOLIMA. Pod koniec ubiegłego roku liczba krwawych wypadków na obszarach Palestyny znacznie zwiększyła. Na szosie nadbrzeżnej na południe od Haify, gdzie niedawno zamordowany został oficer polski, ostrzelano z zasadki polski jeżdżący samochodem, przy czym zabity został kierowca jednego z samochodów.

W Haifie nieznanymi sprawcami strzelili Żydzi. Na szosie Jerozolimskiej - Hebron doszło wczoraj do strzelaniny między policją a uzbrojonymi, które zakończyła się śmiercią.

W okolicach Akko, Tyberjady, Nazaret dokonano szeregu napadów na samochody. Ubiegłej nocy napadnięto na samochody. Ubiegłej nocy napadnięto na samochody. Ubiegłej nocy napadnięto na samochody. Ubiegłej nocy napadnięto na samochody.







# Brzoskwinie z pod Warszawy

## Nagły powrót chłódów nie grozi sadom i polom

Marzec dopiero przy samym końcu dał znać o sobie. Onegdaj mieliśmy prawdziwą burzę śnieżną, przy czym, jakby dla zaznaczenia, że to przecież marzec, w którym powinno być „jak w garncu“, od czasu do czasu wyrzalało słońce, a w przerwach kilkakrotnie siekł ciężki grad, albo padał zimny deszcz.

Po dłuższym okresie pięknej, ciepłej, niekiedy wprost już nawet upalnej pogody, to była prawdziwie nieprzyjemna niespodzianka. Pamiętajmy, że roboty rolne, praca w sadach, ogrodach, już się dawno rozpoczęły.

— Czy ten nagły powrót chłódów nie wywrze ujemnego wpływu na świeżo żorane i obsiane pola, na oziminy?

— Chyba nie — mówi przedstawiciel samorządu rolnego, który tylko co powrócił do Warszawy z objazdu terenowego. — Oziminy wprawdzie już dawno się ruszyły. Pod wpływem ciepła — mieliśmy już przecież nawet i do 30 stopni w słońcu — wegetacja rozpoczęła się na dobre. Ale te przymrozki, o ile tylko nie zamieniają się w prawdziwe mrozy, powstrzymają co najwyżej rozwój, ale już nie zaskodzą. Rośliny zdążyły okrzepnąć, nabrały odporności. Groźne dla nich mogłyby być tylko ostre i zimne wiatry, ale te wiatry wieją u nas jedynie w marcu, a my szczególnie wkraczamy już w okres kwitniowy.

— Kiedy kwitną drzewa i krzewy owocowe...

— Ale jeszcze nie zaczęły. O nie też więc nie mamy jeszcze żadnych powodów do obaw. Wszystkie drzewa przetrwały dobrze dość zresztą łagodną zimą, wyglądają wcale nie źle i rokuja ładny plon owocowy. Dzięki temu nie zaskodzą im nawet przymrozki, jeśli zaskoczy je w chwili kwitnienia. Zdrowa roślina bowiem, która przetrwała pomyślnie okres zimowy, w takim wypadku prosto przedłuża tylko okres swego kwitnienia. Daleko gorsze są przymrozki późne, kiedy kwiat już opadł i na jego miejsce pojawiły się załóżki owoców. Wtedy nic już nie może ich uratować od zagłady, ale takie nieszcześcia zdarzają się przecież tylko bardzo rzadko.

— Jakie są postępy naszej kultury sadowniczej? Czy zauważył je pan w swym objeździe terocznym?

— Postęp naszej kultury sadowniczej datuje się już od kilku lat. Przy było w tym okresie bardzo dużo nowych, rozległych sadów, a rolnicy z dużą starannością dobierają dziś odmiany drzew, dla ich warunków — mamy przecież różne gleby — najwłaściwszych. Pomału też przyzwyczajają się do stosowania różnych zabiegów, jak stałe, kilkakrotne opryskiwania środkami grzybo i owadobójczymi, dzięki którym jedynie można otrzymać owoc dorodny, bez żadnych plam, o dużej wartości handlowej. To nawet daje się już odczuć na rynku. Zbliżamy się szybko do niezależnienia się pod tym względem od przywozu, a nawet do uzyskania nadwyżek na wyzół.

— No, jeśli chodzi o jakieś owoce południowe...

— Ale które? Brzoskwinie i morele mamy przecież w kraju i jest ich dużo. I uprawiają je już nie tylko w Zaleszczykach. Całe stopy tych owoców o doskonałym wyglądzie, które na jesieni widzi się w owocniach, pochodzą z ogrodów i ogródków podwarszawskich. Ich hodowla jest bardzo opłacalna i wcale nie trudna. Ma ją naprawdę swoje wymagania. Trzeba im dać stanowisko, możliwie dobrze osłonięte od wiatrów i słoneczne. Brzoskwinia przylega zawsze musi być zabezpieczona na zimę. Trzeba ją owinać starannie słomą i zabezpieczyć korzenie grubą warstwą ziemi. Ale już morela wytrzymuje dobrze nasze zimy bez specjalnego krycia i doskonale owocuje.

— Zdaje się, że wielu właścicieli

sadów, przy zakładaniu ich, liczy głównie na dostawę do fabryk przetworu owoców. Czy te nadzieje nie są zawadne?

— W żadnym razie. Ta gałąź przemysłu przecież dopiero się zaczyna u nas rozwijać na dobre. To jest już dziś bardzo poważne źródło zbytu, a przy możliwościach rozwojowych tej wytwórczości, w niedalekiej już przyszłości stanie się napewno jeszcze poważniejszym. Ież to dziś wyrabia się i konsumuje przeróżnych marmelad, serów owocowych itp., nie mówię już o zupełnie nowej gałęzi przetwórstwa owocowego, o t. zw. „owocu płynnym“, który znajduje coraz większe powodzenie na rynku. Trzeba dodać, że coraz liczniejsze powstawanie przetwórnicy dla rolnika szczególnie ważne znaczenie z tego względu, że tu znajduje zbyt każdy owoc, a więc i ten, który ma w swym wyglądzie jakieś braki, które, jeżeli nie uniemożliwiłyby, to jednak napewno utrudniłyby jego sprzedaż dla spożycia bezpośredniego.

J. M. T.

# Litwa — kraj katolicki

## Stosunek państwa do Kościoła

Litwa, licząca według statystyki z r. 1931 mieszkańców 2.220 tysięcy, posiada w znacznej przewadze (85,7 procent) ludność katolicką. Jej organizacja kościelna uregulowana została konstytucją apostolską Lituanorum Gente z 4 kwietnia 1926 r. W myśl tej konstytucji Litwa stanowi samodzielną prowincję kościelną z metropolitą w Kownie i czterema djecezjami w Koszedarach, Poniewieżu, Telszach i Wilkowszkach oraz pralaturą „nullius“ w Kłajpedzie. Według statystyki z r. 1934 Kościół katolicki na Litwie liczył 440 parafii, 738 kaplic i kościołów, 988 ka-

planów świeckich i 155 zakonnych, nadto 231 braci i 493 siostry zakonne. W Kownie na uniwersytecie istnieje fakultet teologii katolickiej. Tam też znajduje się Seminarium Metropolitalne. Dwa inne seminaria istnieją w Telszach i Wilkowszkach.

Stosunki państwa litewskiego z Stolicą Apostolską reguluje konkordat przygotowany dzięki zabiegom ks. biskupa Matulewicz i podpisany w dn. 27 września 1927 r., ratyfikowany zaś w dniu 10 grudnia tego roku. Konkordat ten w ogólnych rysach przypomina treść konkordatu z Polską, zapewnia Kościołowi wolność kultu, jurysdykcji i administracji, gwarantuje nietykalność kościoła, kaplicom i cmentarzom, uznaje naukę religii we wszystkich szkołach publicznych za obowiązkową, obdarza siłą prawa cywilnego małżeństwa zawarte w Kościele katolickim, przyznaje swobodę organizacji i działalności stowarzyszeń religijnych i Akcji Katolickiej, zależnej od autorytetu ordynariuszów djecezjalnych.

Niemniej w ciągu krótkiego okresu samodzielnego Litwy nie można twierdzić, by sytuacja Kościoła w tym kraju była zupełnie jasna i uregulowana. Wpływają na to przedewszystkiem stosunki polityczne. Do roku 1926 polityce litewskiej wodził blok chrześcijańsko-demokratyczny, po wyborach jednak w roku 1926 nastąpił przewrót i dyktatura Waldemarasa a następnie Smetony. Konstytucja litewska z r. 1922 stała obalona i w r. 1928 dokretnie zastąpiona nową mniej demokratyczną. Dyktatura Waldemarasa padła w roku 1927, jednak Smetona pozostał i wybory z r. 1931 powierzył prezydenturę państwu.

Głośnym był kilka lat temu zatarg Litwy ze Stolicą Apostolską, który wywołał nawet przerwy w stosunkach dyplomatycznych, podjętych następnie na nowo. Głównym powodem dem nieporozumień była sprawa wileńska. Jak wiadomo, granice djecezy polskich pokrywają się z granicami naszego państwa. Kreowanie metropolii wileńskiej było tem samem uznaniem przez Stolicę Apostolską granic naszego państwa od strony Litwy, co się nie podobalo rządowi litewskiemu, rozszarżącemu pretensje do ziemi wileńskiej, oczywiście bez podstaw.

# Pierwszy dyplomata litewski w Warszawie

## Jest młody, przystojny i... małomówny

A jednak przyjechał... Nazywało się, że ma przybyć dopiero we wtorek, a przybył wcześniej...

Biegne do hotelu Europejskiego. Jest dziewiąta rano. Puk - puk do Nr. 168. Słychać dźwięczne polskie „Proszę“, wypowiedziane bez wszelkiego obcego akcentu.

Skoro „prosi“, to można wejść. A oto i pan Jerzy Kairiukstis w własnej osobie. Młody, przystojny brunecik, lat ze 30 najwyżej na oko. Włosy o lśniącej czerni gładko przyczesane, nieskalany przedziałek, czarne wąski starannie wypięgnowane i z angielską przystrzyżone. Słowem, „uwodziciel“ typ amanta filmowego lub scenicznego. Jak się prezentuje w ubraniu... nie wiem, bo zastaję go w pięknej błękitnej jedwabnej pidżamie.

— Bardzo przepraszam — mówię

— że niepokoję, ale taki to już mój fach dziennikarski. Skoro pan jeszcze nieubrany, może przyjdę nieco później?

— Nie chciałbym pana fatygować — pada odpowiedź — bo i tak wywiadu nie udzielę... Misja moja, zresztą, ma charakter zupełnie specjalny... Więc rozumie pan chyba?...

— Jaki? O ile mi wiadomo, ma pan być pierwszym sekretarzem poselstwa litewskiego w Warszawie? Czyżbym się mylił?

— To jeszcze zgola niepewne. To się jeszcze wyjaśni...

— W takim razie może pan zechem mi laskawie wyjaśnić, na czym polega pańska misja specjalna?

— Ma ten sam charakter, jaki misja delegata specjalnego polskiego ministra spraw zagranicznych w Kownie p. radcy Jerzego Kłopotowskiego.

— To znaczy?

— Przygotowanie wszystkiego, co trzeba dla przybycia posła.

— I to wszystko?

— Wszystko... co mogę panu powiedzieć...

Niesposób było dłużej nalegać. Wiem, że radca Kłopotowski w Kownie nie powiedział nawet i tego.

P. Kairiukstis zabrał się do gołenka, bo na jedenastą już oczekiwano go w MSZ., gdzie miał omówić szczegóły prac przygotowawczych do instalacji poselstwa litewskiego, które, jak już donieśliśmy, mieścić się będzie w hotelu Europejskim. P. Kairiukstis już obezbrał te pokoje i zaaprobował je.

Przybycie posła Szkirpy i sekretarza Trinakasa jest zapowiedziane na wtorek wieczór.

Diplomaticus.

# 21 milionów złotych

## zebrano dotąd na Pomoc Zimową

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem p. min. M. Kościakowskiego kolejne posiedzenie naczelnego wydziału wykonawczego Ogólnopolskiego obywatelskiego komitetu pomocy zimowej bezrobotnym.

Sprawozdanie z przebiegu tegorocznej pomocy zimowej złożył sekretarz generalny dyr. M. Gnoiński, poczem sprawozdania składali przewodniczący poszczególnych sekcji.

Jak wynika ze sprawozdań, dotychczasowy rezultat akcji pomocy zimowej wynosi na dzień 1 marca b. r. w świadczeniach gotówkowych 15.200.000 zł., czyli nieco mniej, niż preliminowano.

Przeprowadzona poza zbiórka pie-

niężna zbiórka materiałowa przyniosła naturalną, wartości 5.977.000 zł. Ogólny więc rezultat zbiórki wyraża się na dzień 1 marca r. b. kwotą 21.177.000 zł.

Jeżeli chodzi o przebieg akcji pomocy bezrobotnym, to na 1 b. m. dożywno około 375.000 rodzin bezrobotnych. Jest to liczba o kilkanaście procent wyższa od odpowiedniej liczby z roku ubiegłego. Niezależnie od pomocy dorosłym dożywno blisko 800 tys. dzieci, t. j. prawie dwukrotnie więcej, niż w r. ub.

Prócz rozszerzenia zakresu akcji dożywnia dzieci, nastąpiło podniesienie jakości posiłków, co spowodowało ogólną poprawę stanu zdrowo-

tego działu. Wprowadzono również rozdawnictwo odzieży. Ogółem rozdzielono 21.000 płaszczy, 27.000 par obuwia, 10.000 swetrów.

W związku z niedostatecznym udziałem w dziele pomocy zimowej niektórych grup społeczeństwa, naczelnym wydział wykonawczy uchwałił rozszerzenie i wzmocnienie kontroli społecznej. Intensywna akcja kontrolna prowadzona będzie na terenie całego państwa, poczynając od dnia 1 kwietnia b. r. i trwać będzie nawet po zakończeniu pomocy zimowej aż do całkowitego wywiązania się poszczególnych grup z przyjętych na siebie obowiązków obywatelskich i społecznych.

# Sprawa woj. Grażyński contra Cat-Mackiewicz

## po raz piąty w sądzie

Sąd Najwyższy pod przewodnictwem sędziego Jamonta rozpatrywał wczoraj kasację redaktora „Słowa“ p. Cat-Mackiewicza, oskarżonego o zniesławienie wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego. Zniesławienia tego dopuścił się red. Mackiewicz w artykule „Führerja bez ideologii“, gdzie postawił zarzut, iż wojewoda Grażyński „nagina ustawy skarbowe do celów politycznych“, oraz że żywi pogardę dla chłopów i robotników. Na dowód tego ostatniego zarzutu w artykule podany był fakt, że woj. Grażyński zmienił swe dawne „uczciwe“ nazwisko Kurzydło. Poza tem w artykule znajdowały się zwroty, że działalność p. Grażyńskiego, „woda i papieża naprawiać“ jest świadectwem zakłamania panującego wśród „naprawy“.

Przed Sądem Okręgowym w Katowicach okazało się, że p. Grażyński nazwiska nie zmieniał, uczynił to natomiast już jego ojciec. Wobec tego oskarżony zarzut ten cofnął i wyraził ubolewanie.

Sąd uznał jednak winę red. Mac-

kiewicza za udowodnioną i skazał go na 3 miesiące aresztu i 300 zł. grzywny. Sąd Apelacyjny wyrok ten zatwierdził. Naskutek kasacji obrońcy oskarżonego adw. Szurleja, Sąd Najwyższy wyrok ten skasował i przekazał do ponownego rozpoznania *już nie katowickiemu, lecz warszawskiemu Sądowi Apelacyjnemu.*

Warszawski Sąd Apelacyjny karę

zmniejszył do dwóch miesięcy aresztu, lecz niezadowolony z wyroku red. Mackiewicz po raz drugi założył kasację.

Wczoraj Sąd Najwyższy, po obronie adwokatów Szurleja i Mogilnickiego wyrok uchylił i po raz drugi przekazał sprawę do rozpoznania warszawskiemu Sądowi Apelacyjnemu.

# Przeciw demoralizowaniu młodzieży szkolnej

## Apel dyrektorów szkół

Zarząd oddziału warszawskiego Stowarzyszenia dyrektorów polskich szkół średnich, prywatnych i samorządowych, ogłosił następującą uchwałę:

W związku z ujawnionymi wypadkami udziału młodzieży szkolnej w rozruchach ulicznych w dniach 18 i 19 b. m. zarząd tej organizacji zgodnie z poleceniem ogólnego zebrania członków Stowarzyszenia z 24 marca b. r. wyraża gorący protest przeciw

wciąganiu młodzieży szkolnej do akcji, deprawującej ją moralnie i wzywa swoich członków do wzmocnienia pracy wychowawczej nad młodzieżą w celu uniemożliwienia powtórzenia się podobnych faktów.

**Żłóż ofiarę na Pomoc Zimową**  
Konto P. K. O. 70201



Delegacja kupiectwa chrześcijańskiego w G.I.S.Z-u.

W związku z przekazaniem sprzętu wojennego, ufundowanego przez Stowarzyszenie kupiectwa chrześcijańskiego, marszałek Edward Smigły-Rydz przyjął wczoraj delegację Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, w składzie pp. Henryk Brun, Bogusław Herse, Stefan Barcikowski, Franciszek Wroniak, pos. Tadeusz Marchlewski, Eugeniusz Wencel, Andrzej Czarniecki, pos. Brunon Skorski i Henryk Patschke. Pan Marszałek podziękował delegację za piękny dar kupiectwa chrześcijańskiego ofiarowany armii, i dłuższy czas spędził na rozmowach interesując się bieżącymi pracami organizacji kupieckich. Po skończonej audjencji Pan Marszałek złożył podpis na ozdobnym wykonanym pergaminowym przekazaniu sprzętu wojennego.



# Niemcy już szacują korzyści płynące z sąsiedztwa z Jugosławją

Fakt, że dzięki Anschlussowi Niemcy uzyskały szereg nowych sąsiadów, w tym Jugosławję, jest w pismach niemieckich obiektem rozważań i przewidywań na temat nowego rozwoju stosunków gospodarczych między Rzeszą a państwami Europy południowej. Ekonomia i podjęcie przez Niemców polityki narodowo-socjalistycznej zajmują się szacowaniem korzyści, jakie Niemcom ich nowa sytuacja geograficzna przyniesie.

„Münchener Neueste Nachrichten” znajdujemy artykuł, omawiający korzyści, jakie z bezpośredniego sąsiedztwa Niemcami i Jugosławją płyną dla obu krajów. Pismo monachijskie podkreśla fakt, że Jugosławia jest jednym z najbogatych w Europie krajów pod względem zasobów mineralnych, z których większą część, mianowicie żelazo, cyny, ołowiu i miedzi są eksploatowane przez towarzystwa francuskie i angielskie. Wśród bogactw naturalnych Jugosławii, do których należy zaliczyć: węgiel brunatny, siarka, chrom, mangan, antymon i mangan.

Wszystkie te produkty są w największej części eksportowane. Najlepszymi odbiorcami Jugosławji są: Belgja, Niemcy, Stany Zjednoczone A. P., Węgry, Czechosłowacja, Austria, Rumunia i Francja.

Ten szczegółowy przegląd bogactw kopalnych Jugosławji, dokonany przez pismo niemieckie, pozwala się domyślać, w jakim kierunku rozwinięciu Niemcy swe wysiłki ku wzmocnieniu wymian między obu krajami. Rzesza dołoży przedewszystkiem starań, aby nowe warunki sąsiedzkie, powstałe dzięki Anschlussowi, wyzyskać w kierunku zdobycia metali niezbędnych dla jej przemysłu zbrojeniowego.

Pozatem, wzmagając import minerałów jugosłowiańskich, Rzesza zrekomensuje tem samem redukcję przywozu drzewa jugosłowiańskiego, który staje się zbyt ciężki wobec leśnych zasobów Austrii.

Zamierzenia gospodarcze Niemiec są, prawdopodobnie, jednym z ważniejszych motywów wizyty marsz. Goeringa w Jugosławji, zapowiedzianej na dzień 15 kwietnia. Kierownik planu czteroletniego napewno poruszy sprawę powyższe w czasie rozmów z premierem Stojadinowiczem w zacisznym Dubrowniku.

## Anschluss

### Austria w ramach „planu czteroletniego”

Według „National Ztg.”, głównym punktem akcji, włączającej Austrię w ramy 4-letniego planu Rzeszy, będzie intensywna eksploatacja austriackich bogactw naturalnych.

Sprawy te były przedmiotem rozmów, odbytych w ciągu ostatnich 2 tygodni, przez marsz. Goeringa i jego współpracowników, a kontynuowanych obecnie w Austrii.

Wśród bogactw naturalnych Austrii wymienić należy na pierwszym miejscu rudę żelazną, której pokłady są, według niemieckich przypuszczeń, bogatsze, niż wskazywałyby na to dotychczasowe badania. Plan przewiduje budowę w Austrii nowych hut, które zaopatrywane byłyby w koks niemiecki, co ma uniezależnić austriacki przemysł metalurgiczny od zagranicy. Przyspieszona rozbudowa austriackiego przemysłu żelaznego i stalowego jest zdaniem czynników miarodajnych konieczna, ze względu na dodatkowe zadania, wynikające z faktu wcielenia armii austriackiej do sił zbrojnych Rzeszy.

Ważną rolę odgrywać będzie w tym celu eksploatacja drzewa austriackiego oraz naturalnych źródeł energii. Wszystkie te prace w sumie złożą się na obrzynie program inwestycyjny, którego szacunkowa wartość wynosi 100 mld. koron.

W niemieckim dzienniku urzędowym ogłoszono zarządzenie o zagospodarowaniu Austrii. Na podstawie tego zarządzenia minister Finansów Rzeszy otrzymał uprawnienie do przeznaczania poważnych sum — w formie pożyczek lub subwencji — na następujące rodzaje prac w Austrii: 1) budowa autostrad, 2) budowa innych dróg, 3) budowa i rozbudowa elektrowni wodnych, 4) eksploatacja bogactw naturalnych, 5) meljoracje rolne, 6) prace inwestycyjne nad podniesieniem wydajności rolnictwa, 7) inwestycje mleczarskie, 8) inwestycje budowlane.

## Produkcja i handel dewocjonaljami dozwolone tylko dla wyznawców odcioń religijnych

Z dn. 28 b. m. weszła w życie ustawa o wytwarzaniu i handlu dewocjonaljami i przedmiotami kultu religijnego.

Na podstawie tej ustawy wytwarzaniem i handlem dewocjonaljami oraz przedmiotami kultu religijnego: chrześcijańskiej, mojżeszowej i mułmańskiej mogą się zajmować osoby fizyczne wyłącznie tej religii, która jest danej wytwory dotyczą, jak również osoby prawne, w których zarząd, rada nadzorcza oraz wszystkie inne władze sprawowane są przez osoby udanej religii. Nadto — wyłącznie osoby odpowiedniej religii mogą być zatrudnione w takich przedsiębiorstwach.

Do dewocjonaljów i przedmiotów kultu religijnego zaliczane są wytwory i przedmioty, używane przez świątynie, duchownych i wiernych przy wykonywaniu praktyk religijnych.

Wytwórnice i zakłady sprzedaży dewocjonaljów oraz przedmiotów kultu religijnego, działające na zasadach sprzecznych z tą ustawą, ulegną likwidacji w ciągu najbliższych dwóch lat, o ile nie dostosują się do przepisów ustawy.

Za naruszenie przepisów grożą kary aresztu do trzech miesięcy i grzywny do 3 tysięcy złotych, lub jedna z tych kar, a przedmioty ulegają konfiskacie.

## Losowanie książeczek premjowanych P. K. O. serji V

Dnia 28 marca 1938 r. odbyło się w PKO pierwsze publiczne premjowanie książeczek oszczędnościowych serji V-tej, grupy C.

W premjowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkłady za ubiegły kwartał w terminie do dnia 28 lutego 1938 r.

Premje po zł. 500.— padły na Nr.Nr.: 809929, 8816633, 830887 i 847807.

Premje po zł. 250.— padły na Nr.Nr.: 806262, 809547, 809966, 812255, 812362, 819832, 822730, 824015, 827043, 827303, 827838, 829740, 831187, 83712, 838325, 842107, 843983, 846097, 848293, 849820.

Premje po zł. 100.— padły na Nr.Nr.: 802155, 802632, 803240, 803935, 804575, 805064, 805956, 806620, 807006, 807873, 808415, 808903, 809607, 809991, 810889, 810898, 811312, 812066, 812594, 813919, 814299, 814723, 814748, 814921, 814981, 815156, 818545, 820224, 820787, 821145, 821839, 822238, 824226, 824516, 824973, 825874, 825991, 826046, 827152, 827274, 828744, 830249, 831140, 834053, 834453, 834974, 836102, 836896, 837069, 837185, 837625, 837731, 8382366, 839521, 835580, 839861, 841056, 841238, 841345, 841409, 843242, 844953, 845697, 847224, 848398, 849675, 849738, 850361, 850645, 851035, 851113.

Premje po zł. 50.— padły na Nr.Nr.: 800277, 800455, 800644, 801048, 801129, 801462, 801671, 802098, 802224, 802284, 802374, 802542, 802694, 802893, 802930, 803268, 803359, 803474, 803600, 803735, 803757, 804839, 805451, 805461, 805523, 805631, 805691, 805763, 805931, 806291.

806547	806787	808228	808334	808433
808568	808581	808957	809043	809550
809711	809838	809965	810041	810077
810225	810279	810395	810454	810553
810843	811044	811218	811947	812675
812857	813272	813434	813810	813954
814022	814090	814335	814606	815150
815192	815556	815822	816835	816918
817040	817338	818209	818371	818786
819144	819190	820425	820502	820944
821423	821519	821571	822899	823005
823147	823567	823673	823710	823823
824161	824200	824209	824733	824989
825281	825301	825502	825557	826383
826654	827083	827416	828014	828259
828321	828336	829247	829465	829943
830014	830051	830097	830620	830730
831240	831857	832152	832390	832613
8326693	833211	834253	834455	834709
834711	834922	835018	835300	835344
835404	835544	835946	836183	836270
836887	836958	836995	837341	837441
837806	838331	838605	838618	838674
838687	838938	838950	838971	839431
839803	840456	840700	840783	841140
841590	841768	842033	842210	842252
842646	842695	842910	843486	843826
843980	845130	845219	845454	845868
845976	846239	846240	846386	846464
846547	847304	847610	847615	847823
848009	849249	849374	850053	850460
850552	850570	851111	851393	852000

Ogółem padło 286 premjów na sumę 23650 zł.

O wylosowanych premjach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

## Placówka konsularna w San Francisco

Państwowy Instytut Eksportowy zamierza zainteresowanych wyemancypować do Stanów Zjednoczonych o utworzeniu w San Francisco placówki konsularnej polskiego w tym mieście.

Adres delegatury: 211 Hyde Street, San Francisco, Cal.

## Posławia wstrzymuje przywóz bydła nierogacizny z Polski

W uwagi na stan pryzyczny w Polsce, w której ministerstwo rolnictwa wydało rozporządzenie, moją zabroniony został przywóz bydła przez granicę.

## Ochronę nazwy „Wyrób bielski”

Od r. 1932 przemysł włókienniczy bielski czyni starania o zaleganie ochronnej nazwy regionalnej „Bielsko”. Nazwa ta miała na celu ułatwienie odbiorcom towarów bielskich w całej Polsce oraz w innych krajach, dokąd wywożone towary i jednocześnie dawałaby gwarancję, że towar odpowiada pod względem swej jakości ogólnie uznanemu poziomowi.

Materiały bielskie cieszą się w całym kraju zasłużoną opinią wysokogatunkową; opinia ta ugruntowana została również i zagranicą, dokąd towary bielskie docierają. W ostatnich latach zdarzały się niestety wypadki podsywania różnorodnych „producentów” towarów bielskich, na czym cierpieli nie tylko konsumenci, ale i włościanie polskiej produkcji.

Znając słusność postulatów Bielskiego Związku i Ligi Przemysłowo-Handlowych ustosunkował się do nich pozytywnie wójtowski urząd, który już nazwa regionalna: „Wyrób bielski” doczeka się ustawy ochronnej.

## 57,7

### Wskaźnik cen hurtowych w lutym

Ogólny wskaźnik cen hurtowych w lutym r. b. wyniósł według danych Głównego Urzędu Statystycznego — 57,7 wobec 58,0 w styczniu r. b. oraz 59,8 w lutym r. ub. (podstawa 1929 rok = 100).

Poniżej podajemy wskaźniki grup specjalnych w lutym r. b. (podstawa 1928 r. = 100; pierwsza liczba w nawiasach oznacza wskaźnik w styczniu r. b., druga — w lutym roku ubiegłego): żywność i używki — 55,9 (56,3 — 57,8), nabywane przez spożywców 60,7 (60,9 — 61,3); artykuły rolne krajowe 51,4 (52,0 — 53,5), sprzedawane przez rolników 46,1 (46,8 — 48,5).

artykuły przemysłowe 59,4 (59,5 — 61,7), surowce 60,6 (60,7 — 65,5), półfabrykaty 57,7 (57,7 — 59,8), wyroby gotowe 60,4 (60,4 — 60,7); surowce i półfabrykaty przemysłowe 58,9 (59,0 — 62,2), uzależnione od zagranicy 43,2 (42,2 — 54,7), skartelizowane 78,1 (78,0 — 75,9); materiały budowlane 54,9 (54,4 — 52,9); artykuły przemysłowe, nabywane przez rolników 65,7 (65,7 — 66,0).

## Jak St. Zjednoczone reagują na wywłaszczenie przedsiębiorstw naftowych w Meksyku

Donoszą o pierwszym zarządzeniu rządu U. S. A. w stosunku do Meksyku, noszącym charakter retorsji za wywłaszczenie amerykańskich przedsiębiorstw naftowych. Zarządzeniem tem jest wstrzymanie aż do odwołania miesięcznych zakupów srebra przez U. S. A. w Meksyku.

Zważywszy, że zakupy te były dość poważne i że ceny, płacone przez Stany Zjednoczone, były dobre, uważa się, że należy wspomnieć o retorsji, za dość dotkliwą dla gospodarki meksykańskiej.

## Poprawa gospodarcza wsi przez pryzmat sytuacji finansowo-kredytowej

Zakończenie akcji konwersyjnej w roku ubiegłym wpłynęło w znacznym stopniu na normalizowanie stosunków kredytowych na wsi.

Przedewszystkiem zanotowano wyraźny dopływ wkładów w kasach Stefczyka, co świadczy o wzroście zaufania kredytowego do instytucji oszczędnościowych. Wkłady deponowane w kasach Stefczyka znalazły w pewnej mierze odpyły do instytucji centralnych, umożliwiając w ten sposób rozszerzenie akcji pożyczkowej. Po raz pierwszy od dłuższego czasu portfel udzielonych pożyczek

wzrostu.

Niewątpliwie jest to następstwem poprawy gospodarczej wsi. Polepszenie się sytuacji rolnictwa i widoki na dalszą poprawę cen na artykuły zbytu wywołały wzrost ruchu inwestycyjnego na wsi.

Bardzo wyraźny wzrost wykazały w kampanji ubiegłej sumy udzielonych kredytów zbożowych i to zarówno na rejestrowanych, jak i zalicyzkowych. Ogólna suma pożyczek zbożowych wyniosła około 42 miliony zł., z czego

## Giełda pioniżna

### WALUTY I DEWIZY

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słaba, zwłaszcza dla dewiz na Paryż. Obroty były małe. Notowano: Amsterdam 293.50, Bruksela 89.40, Gdańsk 100, Helsingfors 11.65, Londyn 26.32, Nowy Jork 5.30.63, Nowy Jork-kabel 5.30.88, Oslo 132.30, Paryż 16.06 (-25), Praga 18.51, Sztokholm 135.70, Zurych 121.50, Bank Polski płacony za dolary amerykańskie 5.27.50, dolary kanadyjskie 5.26, floreny holenderskie 292.50, franki francuskie 15.75, franki szwajcarskie 121, belgi belgijskie 89.15, funty angielskie 26.23, funty palestyńskie 25.95, guldeny duńskie 99.75, korony czeskie 15.50, duńskie 116.95, norweskie 131.65, szwedzkie 135.05, liry włoskie 21.50, marki fińskie 11.25, marki niemieckie 99, niemieckie srebrne 105.

### AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była również słaba przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 111, Cukier 35, Węgiel 28, Lipopy 65.25, Miod 13.25, Starachowice 36 — 36.25, Zyrardow 67, Haberbusch 44.

### PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzna i 5 proc. poz. konwersyjna. Notowano: 3 proc. poz. inwestycyjna I em. 81.25, seria I em. 91, II em. 80.75, 4 proc. poz. dolarowa 40.50 — 40.75, 4 i pół proc. poz. wewnętrzna 65.50, 4 proc. konsolidacyjna 66.25 — 66.50, drobne odcinki

### 66, 5 proc. konwersyjna 70.50, drobne odcinki 71.25, 4 i pół proc. ziemskie 62, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 69.13 — 69.5 proc. Częstochowy z r. 1933 60.35, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 62.75 — 63, 8 proc. poz. szkolna m. Warszawy 75.

### POZAGIEŁDOWE KURSY WIECZORNE

Dolarówka 40.75. Inwestycyjna I em. 81.25. Inwestycyjna II em. 80.75. Konsolidacyjna 66. 4 i pół proc. Poz. Wewn. 65.5.

## Giełda zbożowa

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 1.397 ton, w tem żyta 180 t. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym i ładunkach wagonowych: pszenica jednolita 27 — 27.50, zbierana 26.50 — 27, ożona szklista 27.50 — 28.25, żyto I st. 19.25 — 19.75, jęczmień browarny 19.25 — 19.75, jęczmień I st. 17.75 — 18, II st. 17.25 — 17.50, III st. 16.75 — 17.25, owsies I st. 21.25 — 22, II st. 19.75 — 20.25, gryka 18 — 18.50, wyka 22 — 23, peluska 23.25 — 26.25, zab. koński południowo - afrykański 25 — 26, zab. amerykański 32.50 — 33, mąka pszenna wyciągowa 42.50 — 45, gat. I-szy 39.50 — 42, gat. I-A 37.50 — 39.50, gat. II 30.50 — 32, gat. II-A 26 — 29, gat. III 23 — 26, paselwna 16 — 17, mąka żytnia gat. I-szy 30.50 — 31.50, gat. I do 65 proc. 28 — 28.50, gat. II 19.50 — 20.50, razowa 22.25 — 23, mąka ziemniaczana „superior” 30-31, otręby pszenne grube 16.25 — 16.75, pszenne średnie 14.75 — 15.25, pszenne miękkie 14.75 — 15.25, otręby żytnie 12.25 — 12.75, otręby jęczmienne 13.75 — 14.25, groch polny 24 — 26, groch „Victoria” 28 — 29, lubin niebieski 15.50 — 16, lubin złoty 15.25 — 15.75, rzepak ożmy z workiem 53.50 — 54.50, jary 51.50 — 52.50, rzepak ożmy i jary 49 — 50, seradela 33 — 34, mak niebieski 107 — 112, konieczna czerwona surowa bez grubiej kaniarki 75 — 110, czerwona bez kaniarki o czystości 97 proc. 125 — 135, biała surowa 190 — 210, biała bez kaniarki o czystości 97 proc. 220 — 240, konieczna szwedzka 240 — 250, makuchy lniane 19.50 — 20, rzepakowe 16 — 16.50, słonecznikowe 18 — 18.50, sruł sojowy 22.75 — 23.25, ziemniaki jadalne 4 — 4.25, fabryczne 3.25 — 4, słoma żytnia prasowana 6.25 — 7.75, siano prasowane gat. I 10.75 — 11.25, gat. II-g 8.25 — 9, nasiona buraków pastewnych 75 — 85, nasiona marchwi pastewnych 140 — 160, rajgras angielski 70 — 80, przelot 105 — 115, goryczy 37 — 39.



# Co odziedziczył Paryż po „Expo 1937“

Po roku szumnego życia „Expo 1937“ dogasa. Oficjalnie już od siebie się nie istnieje, ale „przejście do nicości“ takiego kolosa musi trwać dłuższy czas.

Rozbiórka pawilonów dobiega już teraz końca. Nie wszystkie jednak budowle wystawowe zostaną rozebrane.

Zgodnie z tradycją poprzednich wystaw międzynarodowych w Paryżu — i ostatnia „Expo“ zostanie miastu na stałe kilka nowych budowli.

Po wystawie 1878 r. Paryż odziedziczył dawne Trocadero, budowlę bardzo szpetną zresztą, którą zdecydowano się wreszcie przed ostatnią wystawą z gruntu przerobić.

Wystawa z roku 1889 wniosła Paryżowi wieżę Eiffla.

Ocena tego spadku była dość różnorodna. Przeważała raczej opinia niepochebna o wieży Eiffla. Paryżanie uważali ją za dziwaczną konstrukcję, która szpeci tylko miasto. Przez pewien czas wisiał nawet w powietrzu projekt rozbiórki wieży Eiffla. Została jednak ocalona i dzisiaj już nierozdzielnie jest dla nas związana z widokiem Paryża.

Po wystawie 1900 roku został „Grand Palais“ i „Petit Palais“.

W „Grand Palais“ przez szereg lat urządzano najrozmaitsze imprezy: konkursy hipiczne, „sketting“, wystawy obrazów, etc.

Wreszcie w czasie ostatniej wystawy przeznaczono go na „Palais de la Decouverte“.

Przed kilku dniami Min. Oświaty przejął właśnie „Palais de la Decouverte“, który w charakterze tym utrzyma się już na stałe.

Ostatnia wystawa wzbogaciła architekturę Paryża znacznie bardziej niż poprzednie. Zmieniła miasto na przestrzeni około 200 km. kw.

Powstało przede wszystkim nowe Trocadero, na miejsce dawnego. Znajduje się w nim muzeum architektury, muzeum etnograficzne, muzeum fotografii i kina, etc. W podziemiach tego gmachu mieści się olbrzymia sala teatralna.

Drugim budynkiem, odziedziczonym po ostatniej wystawie jest Muzeum Sztuki Współczesnej. Co tydzień organizuje się tu wystawy re-

trospektywne, ilustrujące rozwój kierunków nowoczesnej sztuki, czy też ewolucję artystyczną poszczególnych malarzy.

Spadkiem po „Expo 1937“ jest jeszcze Muzeum Techniki i Rzemiosł. Poza to została też z wystawy nie

wielka budowla w Parku Kellermanna, tak zwana *Oberża Młodości*, gdzie mieści się teraz klub artystyczny.

Jak widać z tego, nieboszczyka „Expo“ pokazywała spadek (h. j.)

## Miljardy na komunikację w Jugosławii

Rząd jugosłowiański postanowił rozpiścić wielką pożyczkę wewnętrzną na sumę 4 miliardów dynarów o 6-cio-procentowej stopie odsetkowej. Emisja tej pożyczki nastąpić będzie stopniowo w ciągu sześciu lat zgodnie z planem pracy i stanem gospodarczym państwa.

Jak oświadczył minister skarbu z pożyczki tej rząd przeznaczy 1 miliard dynarów na udoskonalenie

obrony narodowej, zaś resztę, 3 miliardy dynarów na budowę większych obiektów gospodarczych, które mają przyczynić się do ożywienia jugosłowiańskiego życia gospodarczego.

Z tych 3 miliardów połowę przeznaczą się na budowę nowych linii kolejowych, pół miljarda na budowę dróg, dla instytucji rolniczych, a wreszcie pół miljarda na budowę gmachów dla urzędów publicznych.

## Chce — ale nie może Greta Garbo nie będzie panią Stokowską

W Szwecji dzieją się niezwykle rzadkie rzeczy. Ludzie sprzeczą się, kłócą, stają zakłady, omal nie zanosi się na powstanie dwóch wrogich stronnictw, nowych zupełnie, oryginalnych, bo ani politycznych, ani społecznych.

O cóż chodzi? Greta Garbo, boska Greta, „nasza Greta“... Wychodzi za mąż, czy nie wychodzi? Jest już panią Stokowską czy jeszcze Gretą Lovisą Gustavsson?

Prasa pełna jest zdjęć, plotek, domysłów, opisów wszystkiego, co kiedykolwiek miało jakiś związek z wielką gwiazdą ekranu. Przypominano sobie więc, że „boska Greta“ pracowała kiedyś w zakładzie fryzjerskim, fotografuje się dom towarowy, z którego porwano ją do filmu, widzi się zdjęcia jej brata, szofera taksówki w Gnesta niedaleko Sztokholmu. Nie brak też obrazków z posiadłości Grety w Harby pod Gnestą, no i oczywiście najostatniejszych... aforyzmów matki divy filmowej, starszej pani Gustavsson. I wszystko z powodu matrymonijalnych projektów Grety Garbo...

Więc, krótko, wychodziż zamąż czy nie wychodzi?

O, to bardzo skomplikowana sprawa. Bo i chciałaby i boi się. Boi się zwłaszcza gorącego weta matki. „Człowiek o 23 lata starszy od mojej córki, dwukrotnie żonaty, ojciec dorosłych dzieci — nie, to nie jest odpowiedni zięć dla mnie“ — orzekła pani Gustavsson i od tego wyroku niema apelacji. Gdy gruchnęła wieść, że „boska Greta“ zostaje żoną Stokowskiego, matka jej puściła w ruch wszystkie rozporządzone środki, by nie dopuścić do tego „mezaljansu“.

Niedyskretna prasa bowiem, obok zdjęć mebli dla przyszłego ogniska domowego gwiazdy, zdradziła, że Greta urodziła się w 1905 roku, a Stokowski w 1882. Nie ma więc żadnej nadziei...

Biedna Greta, smutna i złamana, od miesiąca już pociesza się jak może w willi Cimbrone pod Ravello, śląc jednocześnie gorące, błagalne listy do nieubłaganej matki, telefonując i telegrafując — wszystko bez skutku. Ba, przyrzeka nawet srogiej rodzicielce, że

## 100.000 zł. odszkodowania żąda adwokat za niesłusznie wydany wyrok skazujący

Do Sądu Okręgowego w Lublinie wpłynął wniosek adw. Stefana Ciświckiego o przyznanie mu prawa ubogich, zamierza on bowiem wystąpić o odszkodowanie w wysokości 100.000 zł. z tytułu niesłusznego oskarżenia i skazania.

Adw. Ciświcki prowadził w Lublinie interesy małżonków Pawłowskich. Swego czasu nabył na licytacji obciążoną nieruchomością majątkową za bardzo niską cenę i sprzedał ją następnie również za niską cenę synowi Pawłowskich. Strate ponieśli na tej transakcji wierzyciele Pawłowskich.

Sąd Okręgowy w Lublinie, przed którym znalazła się sprawa, uznał, iż adw. Ciświcki działał na szkodę wierzycieli Pawłowskich i wydał wyrok skazujący adwokata. Sąd dyscyplinarny Izby adwokackiej zawiesił go jednocześnie w czynnościach. W drugiej instancji Sąd A-

placujący uniewinnił adw. Ciświckiego, uznając, iż postępowanie go nie nosiło znamion przestępstwa.

Adw. Ciświcki zamierza wystąpić obecnie o odszkodowanie za szkodę moralną i materialną, którą ponieśli w wyroku skazującym, przeciwko prokuratorom, skarbowi państwowemu i monopolowi tytoniowemu.

## Ile kosztować będzie rozmowa telefoniczna z Kownem

W najbliższym czasie uruchomiona ma być komunikacja telefoniczna z Litwą. Opiata za rozmowę z Warszawą z Kownem wynosiła według zasad stosowanych w międzynarodowym ruchu telefonicznym, przeszło 9 zł., zaś Wilna z Kownem — około 5 zł. 50 gr.

Rozmowy przeprowadzone w czasie zmniejszonego ruchu (w noc) byłyby o 40 proc. tańsze.

## Nieuzasadniony konserwatyzm

W Kutnie (woj. łódzkie) do dnia widnieją tabliczka przy ul. Kwiekiewicza Nr. 20, objaśniająca kierunek drogi. Przejżdżający turysta, czytając, że w jedną stronę ma jechać „na Krośnice“, a w drugą „zur Stadt“.

A przecież to już 20 lat minęło od okupacji niemieckiej...

## 25-lecie zgonu pierwszej ofiary lotnictwa wojennego

Dnia 25 marca upłynęło 25 lat od chwili, gdy podczas wojny bałkańskiej poległa pierwsza ofiara lotnictwa wojennego. Zginął wówczas pilot serbski M. Petrović. Należał on do silnej grupy lotników serbskich, wyszkolonych w r. 1912 we Francji. Hasłem tej grupy było: „Honor lub śmierć“.

Kiedy wojska serbskie oblegały albański Skadar, Petrovićowi polecono, aby ustalił pozycje nieprzy-

cieli.

Petrović wystartował podczas niekorzystnej pogody i silne uderzenie wiatru wyrzuciło go z kierunku, wówczas jeszcze bardzo prymitywnej.

Uderzywszy o ziemię, Petrović zabił się na miejscu. Pochowany został w Barbaluszy pod Skadarem, po wojnie zwłoki jego były ekshumowane i przewiezione do Biłogrodu.

KAROL WITKOWICKI

# Młodość nie radość

Powieść

Zgrzyt przekręcanego w drzwiach klucza. Aniela drży ze wzruszenia. Ojciec już tak dawno nie jadł z nimi obiadu. Wprawdzie nie spodziewa się niczego dobrego. Jest taki ponury, taki obcy, taki daleki. Nie mówi do niej ostatnimi czasy ani słowa. Nie zwraca się wcale do niej jak dawniej.

Kroki w przedpokoju. Ojciec wchodzi do swego pokoju. Aniela zagląda przez szparę w drzwiach. Widzi że ojciec czyta jakiś list. Co to za list? W skrzynce nic nie było. Widocznie ojciec dostał jakiś list do teatru. Pod tamten adres. Aniela słyszy miarowe kroki. Ojciec chodzi po pokoju. Dziewczynka wie, że tak chodzi zawsze, kiedy jest zdenerwowany.

Służąca mówi, że obiad jest gotów.

— Powiedz panu, żeby przyszedł do stołu — mówi pani Marja.

Sama stara się jak najmniej zwracać wprost do męża.

Anieli serce bije tak jakoś mocno. Zupełnie nie ma apetytu.

Ojciec mówi wszystkim dzieńdobry. Zwraca się z czemś do chłopców, potem skarży się na zmęcze-

nie. Je mało i jest jakiś dziwny. Aniela nie spuszcza z niego oczu. Już przy deserze zwraca się do mamy:

— Maryniu, mam ci coś do powiedzenia.

— Dobrze, Tadzio, zaraz przejdziemy do ciebie.

Aniela rozdaje chłopcom kompot i cała drży na myśl o tem że rodzice przeszli do drugiego pokoju, żeby mówić o czemś ważnym. Co to takiego może być? Chyba nic dobrego? Czegóż mogą się jeszcze dobrego spodziewać po ojcu? Przecież powiedział mamie wyraźnie i jej Aniela także, że od nich odchodzi, że będzie widywał ich od czasu do czasu, ale że nie chce z nimi mieszkać. Ale tak jakoś dziwnie patrzy na nich troje dziś przy obiedzie. I na Aniela. Może wzruszył się jej listem? Ale dlaczego nie jej o tym liście nie powiedział?

Nie wypada podsłuchiwać pod drzwiami. Nie, stanowczo nie wypada. Z sąsiedniego pokoju nie dolatuje żaden głos. Aniela spodziewała się podniesionych głosów, jak wtedy w nocy. Obudziła się wtedy, mimo że właściwie nikt nie krzyczał. Ale teraz rozmawiają zupełnie

cicho. Więc chyba się nie kłóca? Aniela wydaje się, że ta rozmowa rodziców trwa już wieki.

Całe wieki. Sprzątnęła już razem ze służącą ze stołu. Zasadziła braniczka do lekcji. Jaś pokazuje jej zadanie z arytmetyki i prosi, żeby mu pomogła. Aniela czyta zadanie, ale nie rozumie ani słowa. A przecież była zawsze zdolna do arytmetyki i pomagała Jasiowi.

„Dwa pociągi jadą naprzeciwko siebie z szybkością pięćdziesięciu kilometrów na godzinę... dwa pociągi, dwa pociągi... Boże, jak jej zaschło w gardle... Raz jeszcze czyta zadanie.

Jaś się niecierpliwi.

— To bardzo proste — mówi do siostry — ja już zrozumiałem, a ty jeszcze nie rozumiesz...

Drzwi od pokoju ojca otwierają się. Na progu staje mama. Ma mocne wypieki, oczy jej tak dziwnie błyszczą. Aniela nie śmie ją pytać, co się stało.

— Nie hałasujcie — mówi mama — ojciec się położył. Bądźcie cicho. Aniela uciska chłopców i idzie za mamą do pracowni. Czeka, aż mama coś jej powie.

— Czy chcesz coś odemnie, Aniel-

ciu? — pyta mama.

— Ja? Nie... tylko... tylko... chciałabym wiedzieć...

Pani Marja przygląda jej się bacznie.

— Co chciałabyś wiedzieć?

Aniela stoi na środku pokoju i nie śmie wciąż zapytać. Mama przygląda jej się tak dziwnie.

— Czy chciałabyś, Anielciu, żebyśmy się nazawsze przenieśli do Lwowa?

Dziewczynka nie rozumie. Co to znaczy „my“? Czy tylko mama z dziećmi, czy też wszyscy, razem z ojcem?

Lwów pamięta z czasów wczesnego dzieciństwa. Były to najlepsze ich czasy. Tacy byli wszyscy szczęśliwi.

— Och, mam, Lwów jest taki śliczny...

Mama nie patrzy na nią, tylko mówi tak gdzieś przed siebie.

— Ojciec dostał propozycję, żeby objąć tam teatr. Proponują mu, żeby został dyrektorem teatru. Ojciec chciałby się tam przenieść...

— Mam, razem z nami?

— Tak, córeczko, razem z nami... Aniela rzuca się matce na szyję. Obsypuje ją pocałunkami. Lzy pani Marji moczą jej policzki.

— Mam, ojciec już będzie z nami nazawsze?

— Tak, córeczko. Będzie razem z nami... Pojedziemy tam jeszcze przed wakacjami. Wynajmiemy mieszkanie.

— Czy będziesz tam także robiła kapelusze?

— Może. Ale narazie nie. Jestem taka zmęczona. W lecie pojedziemy na wieś. W góry. Niedaleko Lwowa.

Aniela patrzy na matkę i bacznie spływa jej po policzkach.

A więc spełnia się jej marzenie? To dlatego, że tak się wczoraj o to modliła, tak prosiła Boga żeby się wszystko dobrze skończyło, żeby wszystko było dobrze.

A więc stało się. Wieś. Odpoczynek. Mama i ojciec razem z niemi.

Pani Marja tuli ją mocno do siebie.

— Nie trzeba nigdy rozpacz, córeczko. Zawsze po ziemi przychodzą jeszcze dobre.

— Tak, mam.

Aniela na palcach zakrada się do pokoju, gdzie na kanapie leży ojciec. Wchodzi tak cichutko, że ojciec nie słyszy jej kroków. Oczy ma zamknięte i pewnie śpi. Jak wtedy, kiedy wsunęła mu list pod poduszkę.

Jest już zupełnie blisko, kiedy ojciec otwiera oczy. Patrzy długo na twarz ma taki jakiś bolesny.

— Tatusiu, powiedz, czy to prawda? Mama mówiła mi, mówiła...

— Tak, to prawda...

— Tatusiu, powiedz, czy... czy to dlatego, że napisałam ten list?...

Twarz Kopskiego kurczy się na chwilę w jakimś bolesnym grymasie.

— Tak, to przez twój list... — odpowiada spokojnie po chwili.

D. c. s.







# Cech Rzeźników Chrześcijan

## przystępuje do budowy własnej chłodni

Najrentowniejszym dla kasy miejskiej przedsiębiorstwem jest rzeźnia miejska, która niesie Magistratowi wielkie sumy za ubój.

Także i chłodnia w Halach Targowych stanowi poważne źródło dochodu dla kasy miejskiej. Wystarczy nadmienić, że z opłat za korzystanie z boków od rzeźników chrześcijan w roku 1937 wpłynęło do Magistratu 16.000 złotych, nie licząc sum od rzeźników żydowskich.

Wyrubowane już dotychczas opłaty za chłodnię Zarząd Miejski znowu postanowił podwyższyć z 1.10 zł na 1.20 zł, (co znowu spowodować może podwyżkę ceny wędlin w Piotrkowie).

Wysuwając pewnego rodzaju ultimatum pod adresem Cechu, w którym zapowiada mo-

dne ostatnio i na innych odcinkach naszej lokalnej rzeczywistości sankcje w formie groźby zerwania stosunków dyplomatycznych z Cechem przez zamknięcie chłodni na Prima Aprilis br.

Wobec tych żądań podwyżkowych Cech Rzeźników Chrześcijan zajął stanowisko negatywne — i obecnie w kołach Cechu wentylowany jest projekt przystąpienia do budowy własnej chłodni, aby na przyszłość uniknąć niespodzianek ze strony czworników miejskich, które mogą spowodować zmniejszenie dochodów kasy miejskiej z chłodni.

### Sensacyjny wynalazek telefonowizyjny

Liczne badania w kierunku stworzenia t. zw. telefonowizji zostały nareszcie uwiecznione sensacyjnym odkryciem polskiego konstruktora. Inżynier F. stworzył aparat, za pomocą którego każdy rozmówca telefoniczny może widzieć co się dzieje u osoby z którą rozmawia. Pokaz nowego wynalazku wypadł doskonale. Eksperymenty przeprowadzone przez grono specjalistów obfitowały w arcy zabawne epizody, gdyż rozmówcy nie wiedząc o włączeniu instalacji telefonowizyjnej nie krepowali się prawdą, mównością oraz niedyskretnymi sytuacjami. Jak się dowiadujemy, pomysł inżyniera F. został wykorzystany przez ruchliwą wytwórnię filmową Varsovia — Film, która na tle przezabawnych perypetii „telefonowizyjnych” nakręciła znakomitą komedię p. t. „Fredk uszczliwia świat”. Obsada: Loda Halama, baryton Czapllicki (partner Kiepurzy z opery „Rigoletto”), Lubieńska, Fertner, Kondrat, Orwid, Wesołowski, popularny chór pieśniarek „Te 4” i inne.

Film ten wyświetla kino „Roma”. Nad program przepiękne dwie kolorówki.

### Lekarze fabryczni w większych zakładach przemysłowych

Ministerstwo Opieki Społecznej wydało zarządzenie, dotyczący wysokości składek ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków w zakładach przemysłowych.

Inspektorzy pracy zgłaszać będą swe spostrzeżenia o stanie bezpieczeństwa w poszczególnych fabrykach.

Na podstawie tych sprawozdań ustalona będzie wysokość składek

Równocześnie ministerstwo zajęło się sprawą lekarzy fabrycznych. W całej Polsce sporządzony będzie spis lekarzy zatrudnianych przez zakłady przemysłowe, dla sprawdzenia czy wszystkie większe fabryki mają należytą opiekę lekarską.

**Kupię dom czynszowy** w Piotrkowie. Oferty z wykazem dochodu i lokatorów, oraz z dokładnym podaniem ciężarów, składać w Administracji „Dziennika Narodowego” ulica Słowackiego 28, parter

**Firma W. Rybiński**  
w Piotrkowie (ul. Starowarszawska 57), powszechnie znana fabryka lemoniad i wód gazowych, wprowadzi na nowy sezon pewne nowości w dziedzinie smaków, oraz opakowania. Jakość nowych gatunków lemoniad, jak „Litwinka” — i inne zadowoli najbardziej wybrednia wymogi konsumentów.

### Ważne przypomnienie

Przypomina się, że ulgi przyznane płatnikom rozporządzeniem Min. Skarbu z dnia 15.4.1935 r. kończą się z dniem 31 marca br. Niezapłacone zaległości podatkowych w tym terminie podlegają przymusowemu ściąganiu. Nadmieniamy się, że zaległości podatkowe za lata do 1932 r. włącznie, można spłacać obligacjami pożyczek państwowych.

### W sprawie akcji informacyjnej o wyborze zawodu

Podajemy do wiadomości za interesowanych rodziców oraz młodzieży kończącej szkoły powszechne, że w Lidze Pracy w Warszawie (Czackiego 35) są do nabycia następujące broszurki propagandowe w cenie 25 gr. egz., które informują o wyborze zawodu oraz o poszczególnych zawodach:

- 1) Drzewiecki Piotr — Droga do dobrobytu.
- 2) Nawrocki Benedykt — przyszość w zawodzie.
- 3) Nawrocki Benedykt — Wstąpię do szkoły zawodowej.
- 4) Bieniek Andrzej — Chcę być kupcem.
- 5) Bieniek Andrzej — Wstąpię do szkoły handlowej.

### Jednorazowe urzędowanie w kancelarii U. Pocztowego

Podaje się do wiadomości P. T. Publiczności, że z dniem 1 kwietnia 1938 r. zaprowadza się w kancelarii Urzędu jednorazowe urzędowanie od godz. 8 do 15-ej.

Naczelnik Urzędu  
Jan Babicki

### Dwa występy Sielańskiego w Piotrkowie

Bardzo żywe zainteresowanie wywołała zapowiedź przyjazdu znakomitego komika filmowego i świetnego artysty „Cyrulika” i „Ateneum” Stanisława Sielańskiego, który wystąpi w sobotę dnia 2 kwietnia na 2 przedstawieniach w sali im. Kilińskiego, po południu o godzinie 17.30 i wieczorem o godzinie 20.30.

Odegrana zostanie arcyzabawna farsa Arnolda i Bacha pt. „Hiszpańska Mucha” z udziałem wybitnych artystów scen warszawskich. Bilety można wcześniej nabywać w „Pijalni Mleka”. Ceny biletów: Na popołudniowe przedstawienie od 50 groszy do 2.50 zł. Na wieczorowe od 1.09 zł do 3.80 złotych.

**OGRÓD**, około 800 drzew owocowych, gatunki handlowe, duża ilość malin i porzeczek do oddania na sezon bieżący w dzierżawę. Bliższych informacji zasięgnąć można w biurze Piotrkowskiego Tow. Zachęty do Hodowli Koni, ul. Sienkiewicza 5.

# Edward Zipser i Syn

## Fabryka wyrobów wełnianych w Bielsku

Poleca swoje wyroby własne  
**Rok założenia 1818**      **Kapitał własny**  
**SKŁAD FABRYCZNY: Katowice, ul. 3 Maja 7,**  
**na s-zon wiosenno — letni**  
o oryginalnych wzorach angielskich na płaszcze i kostiumy damskie, na ubrania sportowe i płaszcze męskie, kamgary, szewioty, freska (specjalności) piękne samodziaily 100% wełna  
Nowość tropikal na dnie gorące i cały szereg innych artykułów

### Choć konkurenci robią wiele krzyku, Ty jednak kupuj śledzie i ryby w „BAŁTYKU“

### Z kino teatru „Roma“

W dniach najbliższych kino-teatr „Roma”, zacznie wyświetlać wspaniały obraz Van Dyke'a pt. „Poświęcenie” z Barbarą Stanwyck i Robertem Taylorem jako parą kochanków. Kochała ją dwóch braci, lecz ona kochała tylko jednego. Miłość, czy obowiązek i honor rodziny — co zwycięży — oto pytanie. Wolalaby śmierć — niż rozstanie.

Niezwykłe interesująca fabuła filmu przykuwa wszędzie uwagę widzów.

### Do naszych Czytelników

zwracamy się z prośbą o uregulowanie zaległych rachunków za „Dziennik Narodowy” i odnowienie prenumeraty na rok bieżący.

W razie dalszej zwłoki z wpłatą, zmuszeni będziemy wstrzymać wysyłkę pisma. Prenumerata miesięczna wynosi 3 złote, którą należy wpłacić zgóry w Administracji „Dziennika Narodowego” ul. Słowackiego 28, front naprzeciw ogrodu kolejowego lub przekazać pocztowym.

### Redakcja i Administracja ul. Słowackiego 28 parter wejście od frontu

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy 40 groszy; w tekście 60 groszy. Ogłoszenia drobne 20 groszy za wyraz.

Prenumerata za „DZIENNIK NARODOWY” wraz z dostawą do domu lub przesyłką pocztową wynosi 3 złote miesięcznie.

### Składajcie na FON.

## zamieniamy stare odbiorniki NA NOWOCZESNE SUPERHETERODYNY



**PHILIPS Super 7-38**  
z monostereom  
ZA DOPLATĄ ROZŁOŻONA NA RATY

Do nabycia w firmie IRENEUSZ LUFT.  
Piotrków, ul. Słowackiego 1. Tel. 14-95.

### Z kroniki żałobnej

W Piotrkowie zmarł śp. Jan Ryl, właściciel apteki. Pogrzeb dziś o godz. 4 po południu.

### X.

### Targi Katowickie

W czasie od 22-go maja do 6-go czerwca 1938 r. odbędą się tradycyjne X. Targi Katowickie — urządzone staraniem Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach.

Wobec wielkiego zainteresowania się Targami Katowickimi rodzimych wytwórców, oraz ograniczonej ilości stoisk, jakoteż przystępnych warunków metrażu — wskazanym jest doradzić poważnym firmom krajowym jaknajwcześniejsze zgłoszenia na Targi Katowickie (Katowice, Stawowa L. 14, telefon 300-71) celem wzięcia w nich udziału i tym samym przyczynienia się do propagandy wyrobów krajowych.

### Do sprzedania 2 wozy

ciężarowe — w b. dobrym stanie sprzedam tanio Wiadomość: Piotrków Łódzka 23, w sklepie wódek.

### Okazyjnie do sprzedania motocykl

w dobrym stanie — Harley-Davidson 350 HA.  
Wiadomość: Plac Zamkowy 3  
Telefon 12.44

### Czy jesteś członkiem LOPP

### Listy do Redakcji

Z Zarządu Wojew. Legii Inw. W. P. w Łodzi otrzymał Redaktor „Dziennika Narodowego” następujące pismo.

Po zapoznaniu się ze sprawozdaniami naszej placówki w Piotrkowie z przebiegu prac przygotowawczych do aktu poświęcenia sztandaru Legii, odbytego w dniu 28 listopada b. r. z którego wynikało, że W. P. w znacznym stopniu przyczynił się do uświetlenia uroczystości pozwalamy sobie niniejszym złożyć JWPanu serdecznie żońnierskie podziękowanie za okazaną naszej Organizacji życzliwość i poniesione trudy.

Jednocześnie dla upamiętnienia uroczystej chwili wręczenia sztandaru przesyłamy w załączeniu reprodukcję barwną „Marszałkowie”, dzieło ofiarowane Legii przez jednego z naszych członków, a uplastyczniające spuściznę Pierwszego Marszałka Polski.

Prezes RYSZARD UJMA.  
Sekretarz JERZY SMAL.

### Nowy rozkład jazdy autobusów

Od dnia 1 lutego br. na linii Łódź — Piotrków — Sulejów obowiązuje nowy rozkład jazdy autobusów Ł. W. E. K. D. Odchodzą z Piotrkowa do Łodzi przez Sroek.

godzina 6.30, 9.10, 12.45, 16.10 i 20.

Przez Wołę Kamocką: 7.35, 10, 11, 14.18, Z Łodzi do Piotrkowa: Przez Sroek: 7.30, 11, 15, 18 Przez Wołę Kamocką: 6, 9.30, 13, 16.30, i 20.

Z Piotrkowa do Sulejowa: 7.30, 9, 11.10, 12.15, 14.30, 14.35, 16.25, 18.10, 19.25, 21.30 Z Sulejowa do Piotrkowa i Łodzi:

6.55, 8.20, 10, 12, 13.10, 15.10, 15.20, 17.15, 19.15, 20.10.

Oprócz tego z Sulejowa tylko do Piotrkowa wychodzi autobus o godzinie 7, 7.10, tylko w dniu powszednie.

Z Piotrkowa do Łasku przez Wołę Kamocką — Wadlew: 9.40, 16, (również do Szadku) Z Łasku do Piotrkowa 9 i 12. Z Sulejowa 7.10 i 20.10 (tylko do Piotrkowa).

### „Podróżuj Lotem“

Redaktor i Wydawca: TOMASZ PLUTA.

Drukarnia „Krajowa” Piotrków, Sienkiewicza 14, tel. 13-31.

## Dziś ostatni występ Teatru Kijowskiego w sali im. Kilińskiego